

Sygn. akt III AUa 106/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy D. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przywrócenie renty w związku z chorobą zawodową

na skutek apelacji ubezpieczonej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 1475/11

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko

Sygn. akt III A Ua 106/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 września 2011 r. organ rentowy odmówił D. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Ubezpieczona D. B. odwołała się od tej decyzji. Podniosła, iż od początku zatrudnienia ma alergiczne zapalenie skórno naskórkowe rozsiane. Alergicznemu zapaleniu towarzyszyły objawy łzawienia oczu, obrzęk powiek, katar, kichanie. Obecnie występują swędzące zmiany skórne, kaszel, duszność, świszczący oddech i alergiczne nawracające zapalenie spojówek. Współistniejące choroby to nowotwór złośliwy sutka prawego stan po amputacji i rekonstrukcji piersi prawej, nadciśnienie tętnicze, zaburzenia gospodarki lipidowej, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów biodrowych, mięśniaki macicy, zmiany jajnika lewego, łuszczyca, egzema.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania, powołując się na orzeczenie Komisji Lekarskiej w Z. z dnia 23 sierpnia 2011 r. ustalające, iż ubezpieczona jest zdolna do pracy.

Wyrokiem z dnia 29 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie D. B. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G. W.. z dnia 20 września 2011 roku, odmawiającej przywrócenia renty w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Ubezpieczona D. B. ur. się (...). Z wykształcenia jest pielęgniarką i w tym też zawodzie pracowała. Pracowała również jako sprzątaczką.

Ubezpieczona od 1994 r. pobierała rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Świadczenie przysługiwało jej do 31 grudnia 2010 r.

23 sierpnia 2011 r. Komisja Lekarska ZUS w Z. orzekła o braku niezdolności do pracy ubezpieczonej.

Decyzją z dnia 20 września 2011 r. organ rentowy odmówił D. B. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Ubezpieczona w dniu 21 października 2011 r. złożyła odwołanie od tej decyzji.

W trakcie procesu Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych dermatologa, ginekologa, kardiologa chirurga, onkologa i z zakresu medycyny pracy, którzy u ubezpieczonej rozpoznali nadciśnienie tętnicze łagodne, zaburzenia gospodarki tłuszczowej w wywiadzie, zapalenie skóry rozsiane, prawdopodobnie alergiczne, łuszczycę pospolitą, wyprysk alergiczny zawodowy w wywiadzie, stan po amputacji sutka prawego z powodu nowotworu złośliwego, stan po wszczepieniu protezy piersi prawej, małe mięśniaki macicy, astmę oskrzelową względnie kontrolowaną.

Biegli stwierdzili, że schorzenia te nie czynią ubezpieczonej niezdolną do pracy.

Sąd Okręgowy przywołał treść art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (j.t. Dz.Ust. z 2009 r. Nr167, poz. 1322 ze zm.) zgodnie, z którym prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej. Przepis art. 16 ust. 2 stanowi, iż przy ustalaniu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu oraz jego związku z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS dotyczące trybu orzekania o niezdolności do pracy.

Art. 12 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. Ust z 2009 r. Nr 153, poz.1227 ze zm.) stanowi, iż niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1), całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (ust.2), a częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust.3). Stosownie do treści art. 13 ust. 1 ustawy przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Celem ustalenia czy ubezpieczona jest niezdolna do pracy Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych kardiologa, dermatologa, chirurga, ginekologa, onkologa i z zakresu medycyny pracy, aby wypowiedzieli się co do oceny stanu

zdrowia ubezpieczonej, w szczególności czy po dniu 31 grudnia 2010 r. jest nadal co najmniej częściowo niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową i czy niezdolność ta jest trwała czy okresowa.

Opinie biegłych Z. F., E. N., T. K., M. Z., Z. O., E. J. i H. K. w sposób jednoznaczny w ocenie Sądu meriti wskazały, iż ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową. Podstawą przyznania ubezpieczonej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową było zawodowe alergiczne zapalenie skórno-naskórkowe rozsiane. Decydującą zatem w sprawie była opinia biegłej E. N., która nie stwierdziła klinicznych objawów wyprysku kontaktowego, uznanego wcześniej za chorobę zawodową skóry. Łuszczyca, aktualnie ograniczona do skóry głowy owłosionej wymaga leczenia, ale nie ma znaczenia orzeczniczego. Występujące zaś od około dwóch lat zmiany na skórze gruczołów sutkowych, szczególnie prawego, z rozsiewem na skórę brzucha i kończyn górnych należy określić jako zapalenie skóry u osoby z alergią w wywiadzie i być może również z etiologią alergiczną. Stopień nasilenia tych zmian w znaczeniu orzeczniczym nie daje jednak podstaw do uznania niezdolności do pracy z przyczyn dermatologicznych. Ponadto podniosła do rozważenia przez ubezpieczoną ponownego wykonania testów naskórkowych płatkowych z zestawem alergenów podstawowych i celowych odnośnie materiałów składowych protezy piersi prawej. Wnioski biegłej dermatolog potwierdził również biegły z zakresu medycyny pracy H. K.. Biegły wskazał jedynie, iż ubezpieczona powinna pracować w warunkach, w których nie występują czynniki alergiczne. Pozostałe schorzenia (współistniejące) nie powodują u ubezpieczonej niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy dał wiarę opiniom biegłym. Opinie zostały sporządzone przez osoby o odpowiednich kwalifikacjach i doświadczeniu zawodowym. Biegli wskazali rozpoznane u ubezpieczonej schorzenia i ocenili ich wpływ na zdolność do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Biegli oparli się przy tym na dokumentacji medycznej zawartej w aktach pozwanego, wywiadzie uzyskanym od ubezpieczonej oraz na bezpośrednim jej badaniu. Opinie sporządzono zgodnie ze zleceniem Sądu, w sposób jasny i konkretny, zaś ich wnioski końcowe stanowiły integralną część z innymi poszczególnymi ich elementami. Analiza tych elementów wskazuje na brak możliwości przyjęcia innego orzeczenia niż te, które w nich wydano. Tym samym Sąd nie miał powodów by odmówić przedmiotowym opiniom wiarygodności. Ubezpieczona nie kwestionowała opinii biegłych. Samo subiektywne poczucie ubezpieczonej, iż jest niezdolna do pracy, w ocenie Sądu Okręgowego nie dowodzi jeszcze istnienia niezdolności do pracy. Zdaniem tego Sądu występowanie schorzeń, przyjmowanie leków, korzystanie z porad i pomocy lekarzy czy nawet leczenia szpitalnego nie powoduje samo przez się, ani nie dowodzi niezdolności do pracy. Dopiero kiedy nasilenie chorób jest takie, że w znacznym stopniu ogranicza zdolność do wykonywania pracy odpowiadającej kwalifikacjom, można mówić o niezdolności do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy.

Zdaniem Sądu I instancji występujące zaś u ubezpieczonej schorzenia słusznie zostały ocenione przez biegłych jako nie powodujące niezdolności do pracy. Subiektywne odczucia ubezpieczonej nie mogą i nie stanowią dowodu w sprawie. Zgodnie z art. 232 k.p.c. to na ubezpieczonym ciąży obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne.

Ubezpieczona zaś takich dowodów w sprawie nie złożyła.

Analiza wszystkich okoliczności w sprawie w ujęciu aspektów medycznych (gdzie brany jest pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu) oraz socjalnych (gdzie uwzględnia się posiadane kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe) potwierdziła zasadność stanowiska biegłych i utwierdziła Sąd w przekonaniu, iż ubezpieczona nie jest niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny w sprawie oparł się na opiniach biegłych oraz na dokumentach zgromadzonych w aktach organu rentowego, których wiarygodności strony nie kwestionowały. Dokumenty te nie budzą również wątpliwości Sądu, wobec czego zostały uznane za wiarygodne w całości.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła ubezpieczona.

Wyrok zaskarżyła w całości i wniosła o przywrócenie renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Podana, że nie wie na czym polega poprawa jej stanu zdrowia skoro cały czas ma zmiany skórne i od dwóch lat astmę oskrzelową. Ubezpieczona wskazała, że ma alergię na bardzo wiele substancji chemicznych. Jest pielęgniarzką i nie ma możliwości uniknięcia alergenów. Nie ma też już prawa wykonywania zawodu i musiałaby odbyć staże zawodowe na oddziałach szpitalnych gdzie narażona byłaby na kontakt z czynnikami, które ją uczulają. Ponadto podała, że ze względu na alergię na bardzo wiele czynników nie ma możliwości przekwalifikowania się. W ocenie apelującej obowiązująca 4 letnia ochrona pracowników przed emeryturą winna dotyczyć również osoby pobierające renty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Ponowna analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu.

Sąd Apelacyjny dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego miał na uwadze, że w niniejszej sprawie przedmiotem sporu pozostało ustalenie stanu zdrowia ubezpieczonej w pryzmacie jej zdolności do pracy zgodnie z posiadanym wykształceniem.

Analiza opinii biegłych sądowych, sporządzonych na potrzeby niniejszego procesu, w konfrontacji z dokumentacją medyczną, w tym zgromadzoną w aktach medycznych, doprowadziła w ocenie Sądu Apelacyjnego do wniosku, że doszło u ubezpieczonej do poprawy stanu zdrowia w związku z chorobą zawodową. Występujący w niniejszej sprawie biegli sądowi, po zbadaniu ubezpieczonej i analizie dokumentacji medycznej, w przekonujący i logiczny sposób wyjaśnili na jakie schorzenia cierpi D. B., jakie jest zaawansowanie rozpoznanych chorób i na czym polegała poprawa stanu zdrowia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym opinie biegłych sądowych, nie przekroczył granic zakreślonych przez art. 233 § 1 k.p.c. Ocena ta była swobodna, a nie dowolna. Należy przy tym wyjaśnić, że swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań Sądu, jego wiedzy oraz posiadanego zasobu doświadczeń życiowych. Zarzucając przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, strona nie może poprzestać na przedstawieniu alternatywnego stanu faktycznego, gdyż skutecznym podważeniem podstaw tej oceny jest wykazanie, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna, co w okolicznościach niniejszej sprawy nie miało miejsca. Wnioski opinii uznanych za pełnowartościowy materiał dowodowy okazały się kategoryczne. Sąd Apelacyjny zważył, że biegli nie negowali alergii, która mogła wywoływać schorzenia stwierdzone u ubezpieczonej, w tym istnienia związanego z tym dyskomfortu, jednak oceniając stopień zaawansowania stwierdzonych dolegliwości, wskazani specjaliści opiniując w sprawie jednoznacznie orzekli, że stan zdrowia ubezpieczonej nie uprawnia jej do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Biegli, a w szczególności biegła dermatolog stwierdziła zapalenie skóry u osoby z alergią w wywiadzie i być może z etiologią alergiczną. Jednakże podała, że stopień nasilenia tych zmian w znaczeniu orzecznym nie daje podstaw do uznania niezdolności do pracy z przyczyn dermatologicznych. Jak wskazał Sąd Okręgowy wnioski biegłej dermatolog potwierdził biegły medycyny pracy.

Sąd Apelacyjny zauważa, że ubezpieczona w przebiegu swojej kariery zawodowej pracowała nie tylko jako pielęgniarka, ale także jako sprzątacza. Podnoszona przez ubezpieczoną okoliczność, że utraciła ona już uprawnienia zawodowe i nie ma prawa wykonywania zawodu, nie może przesądzać o nabyciu praw do renty. Opinia biegłych, że ma możliwość wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, pozwala na twierdzenie, że ubezpieczona może wykonywać inne prace zarówno fizyczne jak i umysłowe, a kwestia uzupełnienia uprawnień do wykonywania zawodu pozostaje bez wpływu na ocenę niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Bez wpływu na powyższą ocenę pozostaje również dokumentacja medyczna przedłożona przez ubezpieczoną w postępowaniu apelacyjnym. Dokumentacja ta stanowi powielenie już istniejącej w aktach sprawy, która była

przedmiotem analizy biegłych i oceny Sądu. Wszelkie zaś dokumenty obrazujące stan zdrowia ubezpieczonego po dacie zaskarżonej decyzji ze względu na specyfikę postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie mogły weryfikować oceny stanu zdrowia ubezpieczonej z dnia 20 września 2011 r. To treść decyzji wydanej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a także zakres wniesionego do niej odwołania wyznacza przedmiot sporu. Warunki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. W postępowaniu odwoławczym od decyzji odmawiającej prawa do tej renty sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03, OSNP 2005/3/43).

Biorąc pod uwagę powyższą ocenę, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że sąd pierwszej instancji zasadnie zastosował przepisy prawa materialnego, przyjmując, że ubezpieczona w dacie zaskarżonej decyzji nie spełniła podstawowej przesłanki umożliwiającej jej skuteczne ubieganie się o przyznanie świadczenia, a mianowicie niezdolności do pracy pozostającej w związku z chorobą zawodową.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego było zatem trafne, nie naruszało prawa i w tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako niezasadną.

SSO del. Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSA Jolanta Hawryszko